

Uzasadnienie

Podania Pani Z. Wronowskiej, dotyczące remontów pobieżnych takich jak: wymiana drzwi do kuchni czy malowanie ścian, nie wpłynęły do Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Płotach. Poza tym prace malarskie czy wymiana drzwi wewnętrznych nie należą do obowiązków wynajmującego.

Wymieniony w skardze pokój nigdy nie przynależał do tego lokalu.

Drewniana toaleta znajdująca się na podwórzu jest użytkowana nie tylko przez Panią Wronowską, ale również przez rodzinę Państwa Paszkowskich. Stan techniczny nie zagraża bezpieczeństwu osób korzystających z tej toalety. Zrozumiałe jest chęć posiadania przez Panią Wronowską toalety wewnątrz mieszkania, ale wydzielenie pomieszczenia na toaletę w takim małym mieszkaniu jest niemożliwe, a wydzielenie czy wykonanie toalety w części strychu będącego częścią wspólną jest pod względem formalno-prawnym trudne do zrealizowania, gdyż właściciele nieruchomości nie wyrażają na to zgody. Jednocześnie z informacji uzyskanej z ZGK i M wynika, że budynek nie jest podłączony do kanalizacji miejskiej.

Poruszona w treści skargi naprawa dachu jest nieaktualna, ponieważ w roku bieżącym w okresie letnim ZGK i M dokonał konserwacji bieżącej pokrycia dachowego.

Na podanie Pani Z. Wronowskiej z dnia 06.06.2006 r. komisja składająca się z pracowników Zakładu w obecności funkcjonariusza policji i mieszkańców dokonała oględzin spisując stosowną notatkę, z którą zapoznano mieszkańców, w tym Panią Z. Wronowską.

Z uwagi na skargi składane przez współmieszkańców Pani Zdzisławy Wronowskiej pracownicy Zakładu często interweniują przy współudziale funkcjonariuszy policji w sprawie korzystania ze strychu, ciągłego przebywania psów i ich głośnego zachowania oraz zagłuszania ciszy nocnej. Wszelkie wezwania kierowane do Pani Z. Wronowskiej o usunięcie zakłóceń są bezskuteczne, jak również nakładane mandaty przez policjantów nie przynoszą oczekiwanych rezultatów.

W związku z powyższym narastający wciąż konflikt pomiędzy sąsiadami oraz naganne zachowanie Pani Zdzisławy Wronowskiej uniemożliwiają pracownikom Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Płotach rozwiązanie problemu związanego z użytkowaniem strychu.

W tym stanie rzeczy skargę na dyrektora Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Płotach należało uznać za bezzasadną.